

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

Nr 12 (391) 22 – 28 marca 2019
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



TAJEMNICA LITWINIUKA



Prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk nie chce ujawnić, co łączy go z Ernestem Jaroszkiem, nowym wiceprezesem spółki WOD-KAN. Należąca do miasta spółka nie chce z kolei zdradzić, ile zarabia Jaroszek ani po co stworzono nieistniejące do tej pory stanowisko wiceprezesa. Sam Jaroszek także odmawia rozmowy na ten temat. Szkoda, mógłby bowiem odpowiedzieć na pytanie o to, czy pomagał Litwiniukowi w kampanii wyborczej a także odnieść się do opinii, że stanowisko w WOD-KANIE jest swoistą nagrodą za tę pracę. Ale my nie odpuścimy. Sprawę Jaroszka będziemy wyjaśniać do skutku!

CZYTAJ | 3

NOWA SZANSA DLA PAŁACU POTOCKICH

RADZYŃ PODLASKI | 5

– Miejmy nadzieję, że niebawem będziemy mieli w Radzynie piękny, odnowiony pałac, piękne centrum miasta. Radzyń na to zasługuje – mówi senator Grzegorz Bierecki. Wniosek o dofinansowanie rewitalizacji zabytku oraz centrum miasta rozpatrzy niebawem ponownie nowy zarząd województwa lubelskiego. Poprzednie władze regionu – z naruszeniem prawa – odrzuciły projekt burmistrza Jerzego Rębka.

KANDYDACI NA START!

LUBELSKIE | 2

Posłanka Elżbieta Kruk i wicemarszałek Sejmu Beata Mazurek będą otwierały lubelską listę Prawa i Sprawiedliwości w wyborach do europarlamentu. Na dalszych miejscach m.in. Tomasz Solis, Sebastian Trojak a także znana lekarka z Białej Podlaskiej, dzisiejsza radna sejmiku wojewódzkiego Barbara Barszczewska.

PSL MA PROBLEM

POLSKA | 6

Polityczna burza po wypowiedzi wiceprezydenta Warszawy Pawła Rابيةja! W wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej” poparł on adopcję dzieci przez pary homoseksualne. Słowa te wywołały panikę w Koalicji Europejskiej a otwarta deklaracja Rابيةja jest z pewnością największym problemem dla „konserwatywnego” PSL.

OTO PLAN HOMOLOBBY

POLSKA | 7

Powiedzmy to wprost, we wszystkich społeczeństwach zachodnich proces demoralizacji przebiegał dokładnie w ten sam sposób. Amerykańscy działacze już w latach 80. rozpisali precyzyjną strategię, która zmieniła myślenie milionów ludzi. Dziś co do joty realizowana jest u nas – komentuje działania a związane z tzw. Kartą LGBT+ Marzena Nykiel.

JESTEM TWARDZIELKĄ

SYLWETKI | 10

Rozmawiamy z Sofią Ennaoui, halową wicemistrzynią Europy w biegu na 1500 m, jedną z najbardziej utalentowanych polskich lekkoatletek, żołnierzem Wojska Polskiego. – Dla mnie bardzo ważny jest aspekt związany z patriotyzmem. I to jest właściwie moja pierwsza motywacja. Czuję się patriotką, jestem patriotką. Moment przysięgi żołnierskiej był dla mnie wzruszający i wyjątkowy – mówi nasza rozmówczyni.

Polska wieś, polska dusza



Premier Morawiecki: nie ma Polski bez polskiej wsi

POLSKA

– Polska wieś daje nam siłę, charakter, ogromną radość i moc czerpaną z tradycji i polskiej kultury. Polska bez polskiej wsi nie miałaby polskiej duszy – powiedział premier podczas uroczystości z okazji Ogólnopolskiego Dnia Sołtysa w Łowiczu.

Szef rządu spotkał się z sołtysami z całej Polski. Podkreślał, że ta funkcja to ciężki kawałek chleba, wymagający siły i wytrwałości. – Bardzo się cieszę, że polska wieś, polskie rolnictwo w trudnych warunkach coraz lepiej dają sobie radę w Europie – podkreślił premier, mówiąc o eksporcie polskich produktów.

FF

Znamy kandydatów PiS do europarlamentu!

LUBELSKIE

Posłanka Elżbieta Kruk będzie „jedynką” lubelskiej listy Prawa i Sprawiedliwości w wyborach do parlamentu europejskiego. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami na drugim miejscu listy znajduje się wicemarszałek Sejmu i rzecznik prasowy partii Beata Mazurek.

Inni kandydaci partii rządzącej to Tomasz Solis, Ewa Szałachwiej posłowie Krzysztof Zawisłak, Krzysztof Szulowski i Marcin Duszek, senator Andrzej Stanisławek i członek zarządu województwa Sebastian Trojak. Na liście PiS znajdziemy także lekarzkę z Białej Podlaskiej Barbarę Barszczewską, która dziś sprawuje mandat radnej województwa.

Powstało przedszkolne koło Caritas

BIAŁA PODLASKA

Kształtowanie u dzieci miłości chrześcijańskiej i praktykowanie jej od najmłodszych lat – to założenie inicjatorów powstania I Przedszkolnego Koła Caritas Diecezji Siedleckiej. Koło będzie działać w Przedszkolu Samorządowym nr 14 przy ul. Łukaszyńskiej 34 w Białej Podlaskiej, a jego inauguracja odbędzie się 26 marca. Organizacja dziecięca zostanie wsparta przez rodziców i opiekunów, włączając się na zasadzie wolontariatu w działalność charytatywną prowadzoną przez Caritas Diecezji Siedleckiej.

dowym nr 14 przy ul. Łukaszyńskiej 34 w Białej Podlaskiej, a jego inauguracja odbędzie się 26 marca. Organizacja dziecięca zostanie wsparta przez rodziców i opiekunów, włączając się na zasadzie wolontariatu w działalność charytatywną prowadzoną przez Caritas Diecezji Siedleckiej.

tygodnik Podlaski
BIŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biała Podlaska
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszkowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

PIĘKNO W RÓŻNORODNOŚCI

21 marca obchodziliśmy Światowy Dzień Zespołu Downa. Z tej okazji parlamentarzyści z naszego regionu – senator Grzegorz Bierecki i poseł Janusz Szewczak spotkali się z wychowankami Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Zofii Sękowskiej w Radzynie Podlaskim.



Senator Grzegorz Bierecki, poseł Janusz Szewczak burmistrz Jerzy Rębek i wójt Wiesław Mazurek z podopiecznymi SOSW w Radzynie

RADZYŃ PODLASKI

Kolejne pokolenia pedagogów ośrodka służą niepełnosprawnym dzieciom już od ponad 40 lat – początkowo w Stoczku, potem w Czemiernikach a od 2001 roku w Radzynie. Parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości wyra-

zili swoje uznanie dla wszystkich pracowników placówki i solidarność z ich podopiecznymi.

– Te wspaniałe dzieci, które znalazły swoją życiową przystań w radzyńskim ośrodku, są najlepszym dowodem, że Pan Bóg stworzył człowieka z natury dobrym – mówi senator Grzegorz Bierecki.

– Tym mocniej trzeba sprzeciwiać się aborcji eugenicznej, której ofiarami padają właśnie dzieci z zespołem Downa. Z niecierpliwością czekam na wyrok Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie – dodał parlamentarzysta.

PF

Kolejna edycja Mistrzostw Polski Młodych Ekonomistów

Już po raz czternasty, Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej organizuje konkurs ekonomiczny dla młodzieży „Mistrzostwa Polski Młodych Ekonomistów”.

POLSKA

W tym roku, uczestnicy będą mogli wykazać się znajomością zagadnień związanych z obrotem bezgotówkowym. Bieżąca edycja konkursu kierowana jest do uczniów szkół podstawowych (klasy VII i VIII) oraz uczniów szkół gimnazjalnych (klasy III). Aby wziąć udział w konkursie należy wejść na stronę www.skef.pl na której od dnia 11 marca 2019 r. są udostępnione materiały konkursowe. Autorzy najlepszych prac zostaną zaproszeni do udziału w finale konkursu, który odbędzie się w dniach 7-9 czerwca 2019 r. w Jastrzębiej Górze.

Patronat honorowy nad XIV edycją konkursu objął Narodowy Bank Pol-

**-XIV EDYCJA-
MISTRZOSTWA POLSKI
MŁODYCH
EKONOMICYSTÓW**

**OBRÓT BEZGOTÓWKOWY
NOWOCZESNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO**

Do wygrania nagrody pieniężne:

3000zł 2000zł 1000zł

Szczegóły konkursu: www.skef.pl

ski oraz Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa. Partne-

rem konkursu jest m.in. Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”.



DLACZEGO MILCZY PREZYDENT LITWINIUK?

Co łączy prezydenta Białej Podlaskiej z wiceprezesem WOD-KANU Ernestem Jaroszkiem? Ile zarabia Jaroszek? Dlaczego w WOD-KANIE stworzono nieistniejące dotąd stanowisko wiceprezesa? Z tymi pytaniami będzie musiał zmierzyć się Michał Litwiniuk. Nawet, jeśli bardzo tego nie chce...

BIAŁA PODLASKA

Michał Litwiniuk szedł do wyborów samorządowych z hasłem pełnej przejrzystości na wciąż uśmiechniętych ustach. Nie minęło kilka miesięcy kadencji, a już można powiedzieć: nic z tego. Nowy władca Białej Podlaskiej nie chce wyjaśnić swoich związków z Ernestem Jaroszkiem, niedawno mianowanym wiceprezesem WOD-KANU.

Nowe stanowisko

Nominacja Ernesta Jaroszka była pewnym zaskoczeniem. Do tej pory bowiem WOD-KAN obywateli się z niezłym skutkiem bez wiceprezesa. Ale teraz wodociągi mają działać jeszcze lepiej, bo mają na pokładzie wybitnego specjalistę od komunikacji i CSR (społecznej odpowiedzialności biznesu). Według oficjalnego komunikatu władz Białej Podlaskiej Ernest Jaroszek jest inżynierem, absolwentem Politechniki Poznańskiej a także – chyba jedynym w województwie – Uniwersytetu w Porto (Portugalia).

Pomagał w kampanii?

Czy to wystarczające kompetencje, by mimo braku doświadczenia w spółkach komunalnych a także branży, w której działa WOD-KAN trafić do zarządu kluczowego dla miasta przedsiębiorstwa? Być może tak. Ale wiele wskazuje na to, że kompetencje to jednak nie wszystko. Według portalu bialanews.pl Ernest Jaroszek uczestniczył w kampanii wyborczej Michała Litwiniuka. Miał zajmować się prowadzeniem mediów społeczno-

ciowych ówczesnego kandydata na prezydenta Białej Podlaskiej. Wystarczy zresztą przejrzeć jego profil na Facebooku, by przekonać się, że wspierał i wciąż wspiera Michała Litwiniuka – jeszcze wczoraj zapraszał na internetowy czat z prezydentem. Czy pomoc w kampanii kandydata Koalicji Obywatelskiej miała związek z zatrudnieniem Jaroszka w WOD-KANIE?

Wymowne milczenie

Chcieliśmy o to zapytać wiceprezesa WOD-KANU, ale ten, gdy dowiedział się, jaki ma być temat rozmowy, przestał odbierać telefony. Także prezydent Michał Litwiniuk nie chciał odpowiedzieć na najprostsze pytania: czy zna Jaroszka, czy są „po imieniu”, czy Jaroszek lub jego firma świadczyli usługi komitetowi wyborczemu Litwiniuka, czy otrzymał za to wynagrodzenie i wreszcie jakie nadzieje wiąże prezydent z pracą Ernesta Jaroszka w WOD-KANIE. Mimo że wysłaliśmy pytania na początku ubiegłego tygodnia i wielokrotnie prosiliśmy rzeczniczkę wóldarza o odpowiedź – nie doczekaliśmy się jej.

Wysokie zarobki

Nie wiemy też, ile zarabia Ernest Jaroszek. Z całą pewnością nie jest to mała kwota – wynagrodzenie prezesa WOD-KANU może bowiem wynosić trzykrotność średniej krajowej, a więc (teoretycznie) około 13 tysięcy złotych. Na żadne pytania dotyczące wynagrodzenia swojego wiceprezesa, zakresu jego obowiązków a także powodu, dla którego stworzono w spółce nowe stanowisko



Ernest Jaroszek chwali się w internecie zdjęciami z Michałem Litwiniukiem...

WOD-KAN nie odpowiedział. Będziemy wracać do tej sprawy. Wyjaśnimy ją do samego końca!

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Spotkanie
NA ŻYWO
na facebook'u

...i zaprasza do kontaktu z prezydentem Białej Podlaskiej

Wesołe przedszkolaki w gminie Borki

GMINA BORKI

Ponad milion złotych dofinansowania na realizację projektu „Wesołe przedszkolaki w gminie Borki” zdobył wójt Radosław Sałata. Umowę podpisano 20 marca w Urzędzie Marszałkowskim.

Pieniądze z dofinansowania będą przeznaczone na poszerzenie oferty przedszkolnej w Borkach oraz Woli Osowińskiej. Dzięki nim będzie można wyremontować sale służące przedszkolakom, kupić nowe pomoce dydaktyczne i zabawki a także zorganizować zajęcia dodatkowe. W ramach projektu stworzona zostanie nowa grupa przedszkolna w Woli Osowińskiej i dwie grupy w Borkach.

- Moim celem jest zapewnienie mieszkańcom równego dostępu do dobrej jakości wczesnej edukacji elementarnej – podkreśla wójt Radosław Sałata. - Za uzyskane pieniądze dostosujemy infrastrukturę do potrzeb najmłodszych użytkowników, bo ta nie była modernizowana już od prawie 20 lat. Dzieci muszą rozwijać się w warunkach godnych i przyjaznych – dodaje.



HS Dzięki staraniom wójta Radosława Sałaty udało się zdobyć ponad milion złotych!

Włamał się, bo był zły

Niecodzienna kara spotkała adoratora jednej z mieszkanek gminy Terespol.

TERESPOL

Synowi kobiety nie spodobały się awanse mężczyzny do jego matki więc postanowili... włamać się do jego domu. Jak informuje policja 23-letni mieszkaniec gm. Terespol usłyszał już zarzuty. Łupem sprawcy padła bateria do telefonu i gotówka. Mężczyzna został zatrzymany we własnym domu. Przyznał, że okradł mieszkańca gminy Terespol, gdyż był na niego zły. Powodem miały być kontakty pokrzywdzonego z matką 23-latką. Przystępstwo kradzieży z włamaniem zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności.



TERAZ 500 PLUS TAKŻE NA PIERWSZE DZIECKO!

Rozpoczęły się konsultacje nowej odsłony projektu „Rodzina 500+”. Sprawdź, co zmieni się najbardziej znanym programie społecznym rządu Prawa i Sprawiedliwości.

POLSKA

Od 1 lipca 2019 r. świadczenie „Rodzina 500+” będzie przysługiwało na każde dziecko do 18. roku życia – bez kryterium dochodowego. To największa zmiana w programie zapowiedziana w Nowej Piątce PiS.

Dla wszystkich

Z szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że wsparcie trafi łącznie do 6,8 mln dzieci. Wśród nich będą teraz także wszystkie dzieci przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. – Chcemy, by dodatkowe środki z programu „Rodzina 500+” przeznaczone były na rozwój

znane lub który zmarł przed rozpatrzeniem złożonego wniosku. – Obecnie, w takiej sytuacji z dniem śmierci jednego z rodziców prawo do przyznanego świadczenia wygasa, gdyż jest to świadczenie osobiste, niezbywalne i niepodlegające dziedziczeniu – tłumaczy szefowa resortu rodziny.

Online i tradycyjnie

Zmianie ulegnie też okres świadczeniowy, na jaki ustalane jest prawo do świadczenia wychowawczego. Od 2021 r. znacząco przesunięty zostanie moment składania wniosków – z lipca na luty, a także sam okres świadczeniowy – dzisiaj jest to październik-wrzesień, a proponowany to czerwiec-maj.

Rekordowe nakłady

W tym roku na rozszerzenie 500+ trzeba będzie wydać ok. 9,6 mld zł. W kolejnych latach dodatkowy koszt finansowania programu bez kryterium dochodowego wyniesie ok. 20 mld zł. W sumie będzie to 41 mld zł rocznie. Objęcie wszystkich dzieci świadczeniami z programu „Rodzina 500+” spowoduje wzrost wydatków z budżetu państwa na rzecz rodzin do poziomu ok. 4% PKB. Będzie to wzrost o 125% wskaźnika udziału wydatków na politykę rodzinną w PKB w stosunku do wydatków z roku 2015. Poziom wydatków na politykę rodzinną stawia Polskę w samej czołówce państw europejskich.

zainteresowań wychowanków, zajęcia dodatkowe itp. – wskazuje minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

Świadczenie z wyrównaniem

To jednak niejedyne zmiany. Projekt, który znajduje się właśnie w konsultacjach społecznych, zakłada m.in. wprowadzenie szczególnego 3-miesięcznego terminu – liczonego od dnia urodzenia dziecka – na złożenie wniosku o świadczenie wychowawcze na nowonarodzone dziecko. Złożenie wniosku w tym czasie będzie gwarantowało przyznanie świadczenia z wyrównaniem od dnia narodzin dziecka. Proponowane jest też wprowadzenie rozwiązania pozwalającego na przyznanie – z zachowaniem ciągłości – świadczenia wychowawczego drugiemu z rodziców dziecka w przypadku śmierci rodzica, któremu świadczenie zostało przy-

znane lub który zmarł przed rozpatrzeniem złożonego wniosku. – Obecnie, w takiej sytuacji z dniem śmierci jednego z rodziców prawo do przyznanego świadczenia wygasa, gdyż jest to świadczenie osobiste, niezbywalne i niepodlegające dziedziczeniu – tłumaczy szefowa resortu rodziny.

Dobra zmiana

Po 3 latach działania programu współczynnik diety wzrósł z 1,29 w 2015 r. do 1,45 w roku 2017 – to najwięcej od 1997 r. Poprawiła się sytuacja materialna polskich rodzin. W latach 2015-2017 ubóstwo skrajne dzieci obniżyło się z poziomu 9,0% do 4,7%, wśród rodzin wielodzietnych z 12,2% do 6,4%, zaś wśród samotnych rodziców z 6,5% do 2,5%. Najlepsze wyniki zaobserwowano na wsi, gdzie ubóstwo skrajne samotnych rodziców obniżyło się z poziomu 12,1% do 0,7%. Zagrożenie ubóstwem lub wykluczeniem społecznym wśród dzieci w Polsce spadało najszybciej spośród wszystkich krajów Unii Europejskiej!



fot. Krystina Maj/KPRM

Rozszerzenie 500+ także na pierwsze dziecko w rodzinie to element ofensywy programowej PiS

września br. gwarantuje przyznanie świadczenia z wyrównaniem od 1 lipca br. Znacznie uproszczone, na wzór działania programu „Dobry start”, zostaną też procedury związane ze składaniem wniosków i wydawaniem decyzji.

Trzy tygodnie konsultacji

Zmiany w sztandarowym programie PiS zostały omówione w świetlicy „Świetlik” w miejscowości Rybie. Jak mówił podczas konferencji prasowej po spotkaniu z rodzinami premier



fot. Michał Karmowski

Dzięki 500+ udało się zredukować ubóstwo wśród dzieci

Mateusz Morawiecki, rozszerzenie programu „Rodzina 500+” na każde dziecko to wielka długoterminowa inwestycja w przyszłość polskich rodzin. – Nasze dzieci, młodzież, potrzebują środków na zajęcia pozaszkolne, najróżniejsze. Mamy pełne zaufanie do rodziców w kwestii tego, na co środki zostaną przeznaczone – wakacje, zajęcia dodatkowe czy

inne cele – aby służyły jak najlepiej naszym dzieciom – mówił premier Mateusz Morawiecki. Podziękował też minister Elżbieta Rafalska za prace nad projektem. Minister Elżbieta Rafalska zaznaczyła, że konsultacje potrwać 21 dni. – Czekamy na wszystkie uwagi – mówiła podczas spotkania z dziennikarzami.

HS, NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW MRPIPS



NOWA SZANSA DLA PAŁACU POTOCKICH

– Miejmy nadzieję, że niebawem będziemy mieli w Radzynie piękny, odnowiony pałac, piękne centrum miasta. Radzyń na to zasługuje – mówi senator Grzegorz Bierecki. Wniosek o dofinansowanie rewitalizacji zabytku oraz centrum miasta rozpatrzy niebawem ponownie nowy zarząd województwa lubelskiego. Poprzednie władze regionu – z naruszeniem prawa – odrzuciły projekt burmistrza Jerzego Rębka.

RADZYŃ PODLASKI

Przypomnijmy, że urząd marszałkowski rządzony wówczas przez Sławomira Sosnowskiego z PSL w czasie trwającej kampanii wyborczej do samorządów ocenił negatywnie wniosek o dotację w wysokości 10 mln zł na realizację projektu „Rokoko na Nowo – rewitalizacja centrum Radzyna Podlaskiego”. Zanim decyzja z uzasadnieniem dotarła do radzyńskiego urzędu miasta, Sosnowski ujawnił jej treść na konferencji prasowej.

Sosnowski nie miał prawa

Odwołanie władz Radzyna trafiło w końcu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. W uzasadnieniu korzystnego dla Radzyna wyroku sąd stwierdził, że Sosnowski nie miał prawa ujawniać treści uzasadnienia odrzucenia wniosku do czasu rozstrzygnięcia konkursu. Sędziowie przytaczają także kolejne przykłady naruszania prawa przez Sosnowskiego, który – zdaniem sądu – „ujawnił dalszą per-

spektywę dla złożonego projektu, wskazując na rozstrzygnięcie sprawy w procedurze sądowej”. W uzasadnieniu wyroku Sąd zwraca też uwagę na złamanie zasady równego traktowania wszystkich beneficjentów pomocy, zakazu jakiegokolwiek faworyzowania lub dyskryminowania niektórych z nich.

Zapiekły upór

Teraz wniosek Radzyna Podlaskiego zostanie rozpatrzony ponownie.

– Wyrażamy nadzieję, że ponowna ocena tego wniosku będzie przede wszystkim zgodna z prawem i zgodna z zasadami życia społecznego – stwierdził burmistrz Jerzy Rębek. Włodarz Radzyna dziękował jednocześnie senatorowi Grzegorzowi Biereckiemu, posłowi Januszowi Szewczakowi, wicewojewodzie Robertowi Gmitruczkowi i obecnemu wicemarszałkowi województwa Dariuszowi Stefaniukowi za zaangażowanie w walce o sprawiedliwość.

Senator Grzegorz Bierecki pogratulował Rębkowi wytrwałości i zwycięstwa a mieszkańcom Radzyna Podlaskiego tak dobrego obrońcy. Parlama-



Jerzy Rębek i politycy PIS, z senatorem Grzegorzem Biereckim na czele. To oni walczą o Pałac Potockich

ryzta podkreślił, że uzasadnienie wyroku WSA jest druzgocące dla poprzedniego, peeselowskiego marszałka Sławomira Sosnowskiego.

– Nie tylko naruszył on zasadę bezstronności urzędnika administracji publicznej, ale także w jakiejś zapieklności trwał w tym uporze – stwierdził Bierecki, przypominając, że jeszcze po przegranych przez PSL wyborach Sosnowski podjął decyzję o ponownym odrzuceniu wniosku miasta. Senator dodawał, że mieszkańcy Radzyna i powiatu radzyńskiego dokonali jesienią zeszłego roku politycznej oceny Sosnowskiego i jego formacji – była ona negatywna i miała na to wpływ także sprawa z pałacem.

Niebawem decyzja

– Mam nadzieję, że przyszłość Pałacu będzie się rysować wyłącznie optymistycznie, że złe praktyki które miały miejsce za czasów pana marszałka Sosnowskiego już nigdy się nie powtórzą – mówił poseł Janusz Szewczak, według którego kierowane przez polityka PSL władze samorządowe „wolały naruszyć prawo niż dać szansę na prawdziwy

rozkwit perły”, jaką jest Pałac Potockich.

Wicewojewoda Robert Gmitruczuk nawiązał z kolei do wielkiej inwestycji, wdrażanej sukcesywnie przez rząd PiS, jaką jest budowa wielkiej trasy północ-południe Via Carpatia.

– Jednym z efektów uruchomienia tej trasy będzie zwiększenie ruchu turystycznego w naszym regionie. Takie perły, jak właśnie pałac w Radzynie, pałac w Kozłowce czy Białymstoku są dowodem na wspaniałe dziedzictwo wschodniej Polski, na wspaniałą historię regionu, którą potrafimy dobrze pokazać. Nawet wbrew niektórym działaniom poprzedników – powiedział Gmitruczuk. Wicemarszałek Dariusz Stefaniuk zapowiedział szybkie rozpatrzenie wniosku o dofinansowanie radzyńskiej inwestycji.

– Od zarządu województwa, instytucji dzielącej unijne pieniądze służące rozwojowi regionu, należy oczekiwać rzetelności, bezstronności i obiektywizmu. Sąd stwierdził, że poprzedni zarząd o tym zapomniał. Ja mogę zagwarantować, że my będziemy się tymi wartościami kierować – stwierdził Stefaniuk.

HS

Czytaj więcej na
TYGODNIKPODLASKI.PL



Wspomnienie wielkiego kapłana

RADZYŃ PODLASKI

W 26. rocznicę śmierci ks. Józefa Rącza w parafii Świętej Trójcy w Radzynie została odprawiona msza św. w intencji kapłana. Sprawowali ją którą ks. płk. Sławomir Niewęglowski oraz proboszcz parafii – ks. kan. Krzysztof Pawelec – obaj związani z Ruchem Światło-Życie. – Ks. Józef Rącz pomagał rozpoznać wolę Bożą i odnaleźć swoje miejsce we wspólnocie Kościoła, uczył odpowiedzialności za Kościół, także w wymiarze parafialnym i wspólnotowym – mówił w homilii ks. Niewęglowski.

Ks. Józef Rącz był wikariuszem w Radzynie w latach 1973-1981. W latach swego posługiwania dał się poznać jako energiczny i odważny kapłan, który otwarcie krytykował w homiliach komu-



Mszę świętą w 26. rocznicę śmierci ks. Józefa Rącza sprawowali ks. płk Sławomir Niewęglowski oraz ks. kan. Krzysztof Pawelec

nizm. Do historii miasta przeszedł jednak przede wszystkim jako charyzmatyczny założyciel wspólnoty Ruchu Światło-Życie w parafii Świętej Trójcy. Radzyńska oaza odegrała olbrzymią

rolę w kształtowaniu postaw i wpłynęła na dalsze losy jej członków. Dziś formacja oazowa kontynuowana jest przez wspólnotę Domowego Kościoła.

HS

Ekstremalna Droga Krzyżowa

PARCZEW

Wciąż można zapisać się na Ekstremalną Drogę Krzyżową z kościoła pw. Opatrzności Bożej w Parczewie do kościoła Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostrowie Lubelskim. Nocne, przepełnione skupieniem i modlitwą przejście liczącą ponad 40 kilometrów trasy będzie zdaniem organizatorów wspaniałym ćwiczeniem duchowym dla każdego uczestnika.

Pątnicy będą szli drogami polnymi i leśnymi, a trasa wiedzie przez Parczew, Koczergi, Glinny Stok, Komarne, Gródek Szlachecki, Zabiele, Babiankę, Bójki a dalej także przez Lasy Parczew-

skie, Rudkę Starościańską, Ostrow Lubelski. Przed mszą będzie istniała możliwość zakupienia pakietów startowych, zawierających rozważania, specjalny odbłask potrzebny w czasie nocnej wyprawy i opaskę. Cena pakietu to 15 zł, z czego 7 zł trafi na konto wspaniałego, charytatywnego projektu Dwie Siostry Miliony Komórek – środki zostaną spożytkowane na wsparcie leczenia Mileny i Moniki Koziej z Rozkopaczewa.

Szczegóły Ekstremalnej Drogi Krzyżowej oraz zapisy na stronie internetowej www.edk.org.pl a także profilu facebookowym przedsięwzięcia.

LK



KOALICJANT PSL: NAJPIERW ZWIĄZKI PARTNERSKIE, POTEM ADOPCJA DZIECI

Polityczna burza po wypowiedzi wiceprezydenta Warszawy Pawła Rabeja! W wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej” poparł on adopcję dzieci przez pary homoseksualne. Słowa te wywołały panikę w Koalicji Europejskiej a otwarta deklaracja Rabeja jest z pewnością największym problemem dla „konserwatywnego” PSL.

POLSKA

Zdaniem wielu komentatorów słowa Pawła Rabeja ujawniają prawdziwe cele polskiej lewicy, która dziś nadaje ton koalicji stworzonej po to, by odsunąć od władzy Prawo i Sprawiedliwość.

Szczerze wyznanie

– Najpierw przyzwyczajmy ludzi, że związki partnerskie to nie jest samo zło, że nie niszczą tkanki społecznej i polskiej rodziny. Potem łatwiej będzie o kolejne kroki, o równość małżeńską

z adopcją – powiedział Paweł Rabej w wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej”.

Polityk Nowoczesnej, a więc partii współtworzącej Koalicję Europejską szybko próbował wycofywać się z nadmiernie szczerych słów, nazywając je „prywatną wypowiedzią”. Od deklaracji Rabeja szczególnie mocno próbują odciąć się politycy PSL, którzy wciąż przekonują, że ich partia jest „konserwatywna” a w wyborach europejskich sprawy światopoglądowe nie mają znaczenia.



Najpierw związki partnerskie, potem adopcja dzieci. Słowa Pawła Rabeja wywołały burzę

Polacy nie chcą „edukacji seksualnej”

Aż 78,5 proc. badanych uważa, że w zajęciach z edukacji seksualnej w szkołach powinny uczestniczyć tylko te dzieci, których rodzice wyrażą na to zgodę – wynika z sondażu przeprowadzonego przez IBRIS. Zdecydowana większość Polaków (ponad 63 proc.) uważa również, że wiedzę o seksualności młodzież powinna nabywać przede wszystkim od rodziców. Inną oceną reprezentuje prawie 30 proc. badanych. Ponad połowa ankietowanych (54,6 proc.) wyraziło sprzeciw wobec wprowadzania Kart LGBT (zawierających zagadnienia związane z edukacją seksualną w przedszkolach i szkołach) w ich miejscowościach.

Wara od naszych dzieci!

Rabejowi za szczerość podziękował z kolei prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński. – Muszę znów podziękować za szczerość panu wiceprezydentowi Warszawy, który po prostu postawił sprawę jasno: nie chodzi o żadną tolerancję, chodzi o afirmację. O afirmację związków jedno płciowych, o mał-

żeństwa tych związków, chodzi o to, żeby miały prawo do tego, aby adoptować dzieci – powiedział lider Zjednoczonej Prawicy. – My chcemy jasno powiedzieć: tu mówimy „nie”, a już w szczególności jeżeli chodzi o dzieci. Wara od naszych dzieci – podkreślał Jarosław Kaczyński.

Światopoglądowa wojna

Wszystko wskazuje na to, że opozy-

cja nie zamierza się jednak zatrzymać. Ostro krytykujący rząd PiS rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar wezwał wszystkie samorządy, by wzorem Warszawy przyjmowały tzw. Kartę LGBT+, która oparta jest m.in. na skandalicznych standardach WHO dotyczących edukacji seksualnej. Światopoglądowa wojna rozpętana przez lewicę trwa.

PF

Haidar: edukacja seksualna dzieci i młodzieży jest potrzebna

Riad Haidar będzie prawdopodobnie kandydatem Koalicji Europejskiej w wyborach do europarlamentu. Jeden z liderów postkomunistycznego SLD w naszym województwie odniósł się w rozmowie z nami do światopoglądowej wojny, jaką rozpętują swoimi kolejnymi wypowiedziami politycy lewicy.

BIAŁA PODLASKA

– Jako lekarz uważam, że dzieci, młodzież, mieszkańcy powinni mieć pojęcie na temat życia seksualnego – mówi nam Riad Haidar, gdy pytamy go o ocenę przetaczającej się przez Polskę dyskusji wywołanej przez podpisanie warszawskiej deklaracji LGBT+. Haidar dodaje, że ta wiedza nie powinna być najmłodszym przekazywana w sposób „chaotyczny”. Jego zdaniem edukacja seksualna pomoże „walczyć z pedofilią, wykorzystywaniem seksualnym dziewcząt i chłopców”. – I dlatego młodzież musi wiedzieć anatomicznie, co do czego służy i jak to jest z inicjacją seksualną. Haidar zastrzegł wprawdzie, że „trudno żeby dzieci

w przedszkolu uczyć zasad współżycia seksualnego”, ale on w swojej pracy spotyka przypadki, gdy „przychodzi nastolatka, czyli już nie dziecko małe i mówi, że boli ją brzuch, bo nie wie co zjadła, a okazuje się, że jest w ciąży”.

– Bo ona bawiąc się z kolegą nie wiedziała, co do czego służy i jak się bronić. I o taką edukację chodzi – mówi Haidar, podkreślając, że zależy mu na dotarciu do młodych z przekazem naukowym a nie na nauce „jak się onanizować, czy takie tam”. Podobnie, jak wielu innych polityków Koalicji Europejskiej Haidar przekonuje, że sprawy światopoglądowe nie będą dla niego ważne w kampanii i późniejszej działalności w europarlamencie.

– Mówienie o edukacji seksualnej w kontekście

wyborów europejskich to nie jest dobry kierunek – twierdzi, zastrzegając, że jeszcze nie może potwierdzić, iż w wyborach tych na pewno wystartuje.

– Jeszcze nie ma list w naszym regionie – przypomina. A w kontekście szans koalicji skupiającej silnie lewicową Partię Zielonych, postkomunistyczne SLD, liberalną Nowoczesną, rzekomo „centrową” Platformę Obywatelską i zapewniających o swym konserwatyzmie działaczy PSL Haidar mówi: – Po to są wybory, by wyborcy ocenili, czy ta lista zda egzamin. Wybory są najlepszym egzaminem, nie sondaże.

PF

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Riad Haidar jest za edukacją seksualną



OTO PLAN HOMOLOBBY

– Powiedzmy to wprost, we wszystkich społeczeństwach zachodnich proces demoralizacji przebiegał dokładnie w ten sam sposób. Amerykańscy działacze już w latach 80. rozpisali precyzyjną strategię, która zmieniła myślenie milionów ludzi. Dziś co do joty realizowana jest u nas – komentuje działania związane z tzw. Kartą LGBT+ Marzena Nykiel. Na łamach portalu wPolityce.pl publicystka przypomina, na czym polega plan zaprezentowany przez słynnego ideologa LGBT, amerykańskiego naukowca Marshalla Kirka.

POLSKA

ZADANIE 1: Uruchomić homoseksualną tubę

Bez zbędnych emocji, ale wytrwale. Mówić przy każdej okazji, ale nie szokować, np. nie pokazywać czynności seksualnych i traktować je jak abstrakcję. Celem jest przełamanie granic oburzenia, zniechęcenia czy jakichkolwiek innych poruszeń.

– Żeby stłumić przewrażliwienie na punkcie homoseksualizmu, konieczne jest, aby wiele ludzi poruszało ten temat w sposób neutralny lub życzliwy. Nieustanne mówienie o nim tworzy wrażenie, że opinia publiczna jest przynajmniej podzielona i że istotny jej segment akceptuje lub wręcz praktykuje homoseksualizm — pouczał Kirk.

Aby skutecznie przebić się z przekazem, trzeba dotrzeć do najbardziej konserwatywnych struktur za pomocą mediów i „pożytecznych idiotów”. Jak to zrobić? Bardzo prosto: „wykorzystać film i telewizję, atakować Kościoły”.

Przepisy szczegółowe mówią o tym, by wplatać wszędzie wątki homoseksualne, zwłaszcza w filmach, reklamach, literaturze, programach telewizyjnych, pismach kolorowych. Przy rozmiękczeniu przekazu medialnego, należy budować front walki z Kościołem — ośmieszać, pomawiać, kompromitować, lekceważyć, mówić o zacołaniu i zaściankowości. Gdy już uda się osłabić jego autorytet, oddawać głos pseudo-katolikom, którzy będą mówić o tolerancji, zgodności też tu nieustanną walkę z Kościołem katolickim. Lobby homoseksualne podkopuje jego autorytet, wyciąga na wierzch bolesne, ale jednostkowe skandale i rozdmuchuje je do monstrualnych rozmiarów, przedstawia Kościół jako średniowieczny zaścianek, który nie nadąża za nowoczesną psychologią.

ZADANIE 2: Ukazać homoseksualistów jako niewinne ofiary

Kirk zalecał, by nie pokazywać homoseksualistów jako agresywnych działaczy, walczących o swoje prawa. Znacznie skuteczniejsze jest manifestowanie niedoli, jakiej rzekomo doświadczają w heteroseksualnym społeczeństwie. Społeczne masy mają uwierzyć, że homoseksualizm jest wrodzony, a osoby LGBT nie ponoszą żadnej moralnej odpowiedzialności za swoje seksualne wybory.

Następnym krokiem jest przedstawianie homoseksualistów jako „ofiary losu i społeczeństwa”. Właśnie tym argumentem posługuje się Rafał Trzaskowski, podpisując warszawską deklarację LGBT+. Ile ma to wspólnego z rzeczywistością? Niewiele. Gdyby pojawił się choć jeden przypadek przemocy wobec homoseksualistów, wszystkie liberalno-lewicowe media huczałyby o tym przez miesiące.

ZADANIE 3: Wzbudzić wyrzuty hetero-sumień i namówić do walki w dobrej sprawie

Finalnym aktem kroku poprzedniego ma być skonfrontowanie dwóch wartości: Prawa człowieka przeciw wolności sumienia. Na-

leży wmówić masom, że ich zasady, które wyznają, prawo do wolności sumienia w rażący sposób narusza prawa człowieka, którego domagają się homoseksualiści. Dzięki staraniom ONZ, wszelkie prawa homoseksualistów zostały podpięte do praw człowieka, więc sfinalizowanie tego kroku staje się wyjątkowo proste. Teraz wystarczy wzbudzić pragnienie walki z dyskryminacją i nowe zaplecze poparcia społecznego gotowe.

ZADANIE 4: Pokazać homoseksualistów jako atrakcyjnych ludzi sukcesu

Młodzi, piękni, wykształceni, gwiazdy, celebryci i co tam się komu zamarzy. Ważne, by pod żadnym pozorem nie kojarzyć homoseksualizmu z patologią, brzydotą, chorobą czy uzależnieniem. Prezentowani w mediach homoseksualiści mają być atrakcyjni, a nawet wybitni. Model ten ma też zostać przeniesiony do edukacji. W wydanym przez Kampanię Przeciw Homofobii podręczniku dla nauczycieli „Lekcja Równości” mamy szczegółowy instruktaż. Jeden z jego punktów brzmi:

„Afirmuj obecność osób LGBT w społeczeństwie i ich wkład w naukę oraz kulturę. Orientacja seksualna nie powinna być pokazywana jako najważniejsza cecha osoby, ale ważne jest, żeby wszyscy uczniowie i uczennice poznali pozytywne postacie, z którymi mogą się identyfikować”.

Wielkie nazwiska przypomniane w podręczniku KPH to m.in. Sokrates, Szekspir, Aleksander Wielki, Michał Anioł, Walt Whitman, Safona. Aktywistki uprawiające pseudonaukę na gender studies dokładają wszelkich starań, by ją poszerzyć o nowe nabytki. Bohaterowie „Kamieni na szaniec” już zostali ogłoszeni parą gejów. Tylko czekać na następnych.

Kampania Przeciw Homofobii skrupulatnie wypełnia zalecenia amerykańskich liderów LGBT. Jako organizacja pożytku publicznego, za rządów PO-PSL, zgłosiła Telewizji Polskiej projekt kampanii społecznej, a ta bez mrugnienia okiem wyemitowała spot, łamiąc kilkanaście zapisów prawa.

ZADANIE 5: „Zmieszać z błotem” przeciwników

Dalszy etap homopropagandy to już gra o wyższą stawkę. Gdy już spowszednieją gejowskie reklamy, gdy masy oswoją się coming outami i wszechobecnością homoseksualistów, nadejdzie czas rozprawić się z pozostającymi nadal przeciwnikami.

– Mówiąc bez ogródek – trzeba ich zmieszać z błotem. Mamy przy tym dwojakie cele. Po pierwsze chcemy zastąpić pewną siebie homofobię ogółu wstydem i poczuciem winy. Po drugie chcemy sprawić, by wrogowie gejów wyglądali tak paskudnie, że przeciętny Amerykanin będzie chciał się od nich trzymać z daleka — pouczał Kirk. Zalecał, by pokazywać przeciwników środowisk LGBT w sposób budzący odrazę.

Opinii publicznej trzeba pokazywać zdjęcia bluzgających homofobów, którzy mają poza tym cechy i poglądy budzące niechęć zwyczajnej Ameryki. Mogą to być zdjęcia bandycko wyglądających chuliganów i kryminalistów opowiadających z ubawem o „pedałach”,



Takie parady mogą być w każdym polskim mieście

których chętnie by pozabijali. I wreszcie obrazki z nazistowskich obozów zagłady, gdzie torturowano i gazowano homoseksualistów.

ZADANIE 6: Zgromadzić fundusze

Aby osiągnąć zamierzone cele, trzeba mieć wypchaną skarbonkę. Kirk wychodził z założenia, że w każdym społeczeństwie żyje 10-15 mln zwolenników środowisk homoseksualnych. Jeśli każdy z nich wrzuci do skarbonki po dwa dolary na kampanię, będzie czym rządzić. Dziś, gdy za interesami środowisk LGBT wstawiają się międzynarodowe organizacje, firmy i instytucje, finansowanie ich interesów jest o wiele prostsze. Aby nie szukać za daleko, spójrzmy na samą Kampanię przeciw Homofobii, która – jako organizacja pożytku publicznego – za rządów PO-PSL emitowała w Telewizji Polskiej lesbijski spot. W tym samym czasie doskonale radziła sobie finansowo.

Z raportów finansowych organizacji wynika, że na tej społecznej działalności można nieźle zarobić. W 2013 KPH osiągnęła przychody w wysokości prawie 1 mln 314 tys. zł. Niespełna 180 tysięcy pochodziło z darowizn i odpisów podatkowych. Pozostała kwota, zapisana jako „inne źródła”, w większości pochodzi z grantów na realizację projektów. Jak wyglądają zarobki? Z raportu finansowego dowiadujemy się, że łączna kwota wynagrodzeń brutto w 2013 r. wyniosła ponad 453 tys. zł., co oznacza, że miesięcznie na same wynagrodzenia organizacja przeznaczyła prawie 38 tysięcy złotych. Najniższej wyceniona miesięczna płaca wyniosła wówczas 2600 a najwyżej 6100 zł.

Cóż, postęp kosztuje! Rzeczywistość dynamicznie się zmienia. Wprawdzie rząd Prawa i Sprawiedliwości zablokował homopropagandę w przestrzeni publicznej na poziomie centralnym, ale wdziera się ona przez samorządy. Nacisk będzie coraz większy. Konieczna jest więc jednoznaczna postawa rządzących wobec naporu roszczeń środowisk LGBT. W przeciwnym razie, podzielimy losy zgniętego moralnie Zachodu.

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ JEST SALTUS UBEZPIECZENIA

SALTUS
UBEZPIECZENIA

WYJĄTKOWE OBRAZY WISZNIICKIEJ MALARKI

Kolejne ważne wydarzenie w Radzyńskim Ośrodku Kultury. Tym razem ROK zaprasza na spotkanie z fascynującym światem malarstwa Jolanty Kuśmierz.



fot. nadesłane/Robert Mazurek

Jolanta Kuśmierz ma na swoim koncie wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych



fot. nadesłane/Robert Mazurek

Wernisaż wystawy artystki z Wisznic odbył się w Galerii „Oranżeria” ROK

RADZYŃ PODLASKI

Wernisaż wystawy artystki z Wisznic odbył się 15 marca w Galerii „Oranżeria” Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Nieoczywiste rozważania

– Za pomocą skąpej palety barw, składającej się głównie z błękitów, czerni i odcieni szarości chce zburzyć ustalony, logiczny porządek i wywołać u odbiorcy skrajne emocje, które zainspirują go do rozważań nad nieoczywistością i skomplikowaną strukturą jaką jest człowiek” – pisze o twórczości Jolanty Kuśmierz Arkadiusz Kulpa. I dodaje, że prace wisznickiej malarki „to surrealistyczne wizje, gdzie postaci prowadzą dialog bez słów, przenikają się i nakładają się na siebie w różnych zestawieniach. Charakteryzuje je wyraźny kontur i gruba, chropowata

faktura. Obrazy Jolanty Kuśmierz są wyjątkowe i mogą budzić zarówno zachwyt lub przerażenie – na pewno jednak sprzyjają zamyśleniu i kontemplacji” – podkreśla autor informacji o wystawie.

Duma Wisznic

Jolanta Kuśmierz to absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie oraz Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie, gdzie w 1989 r. obroniła dyplom w pracowni druku płaskiego i wypukłego prof. Danuty Kołwzan-Nowickiej. Jest Członkiem Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Plastyków. Artystka ma na swoim koncie wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych. Obecnie uczy plastyki w Publicznym Gimnazjum nr 1 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Wisznicach.



fot. nadesłane/Robert Mazurek

PF Obrazy Jolanty Kuśmierz sprzyjają zamyśleniu i kontemplacji

Okazje?
Wyprzedaże?
Oferty last minute?

POŻYCZKA NA NOWE
Z RATĄ
TYLKO 99zł
MIESIĘCZNIE

7000



Totalne rozdawnictwo to było za Waszych rządów. To była rabunkowa wyprzedaż polskiego majątku narodowego



JANUSZ SZEWCZAK
Poseł PiS

Totalnym rozdawnictwem, a zarazem największą historyczną zbrodnią ekonomiczną i finansową popełnioną na Polsce i Polakach w minionym 30-leciu, głównie właśnie przez ludzi zjednoczonych dziś w tzw. Koalicji Europejskiej (KE) była rabunkowa wyprzedaż polskiego majątku narodowego, głównie na rzecz zagranicy i ludzi dawnego systemu. Wyprzedaż sreber rodowych, nazywana też dla „zmytki” prywatyzacją, często, gęsto za bezcen w atmosferze afer

i skandali, niezgodnie z polskim prawem i procedurami, czasami wręcz za dopłatą lub też za cenę niższą niż wartość gruntu. Była ona, owa popularnie przez zwykłych ludzi nazywana „złodziejska prywatyzacja”, sygnowana i realizowana przez takich ludzi jak: Jan Krzysztof Bielecki, Leszek Balcerowicz, Janusz Lewandowski, Józef Buzek, Marek Belka, Włodzimierz Cimoszewicz, Leszek Miller, Dariusz Rosati, Donald Tusk, Ewa Kopacz i wielu innych, dziś albo bezpośrednio kandydaci do Europarlamentu lub też osoby jawnie wspierające totalną opozycję i KE. Przez blisko 25 lat zdążyli oni wyprzedać majątek narodowy ok. 70 proc. tego najwartościowszego za jedynie ok. 170 mld zł czyli za tyle ile rząd PiS uzyskał tylko w jednym 2018 r. dochodów, tylko z jednego podatku VAT, a przez 4 lata będzie tylko z tego tytułu ponad 600 mld zł nic nie wyprzedając, a nawet nieco odzyskując

(Pekao, Alior, Stocznia Gdańska, Kolejka na Kasprowy Wierch). I wówczas przedstawiciele KE nie widzieli w tej wyprzedaży majątku narodowego, ani rozdawnictwa, ani korupcji politycznej ani drugiej Grecji. Dziś w wypłaceniu polskim rodzinom i polskim emerytom stosunkowo niewielkich kwot widzą zaś groźbę gigantycznego kryzysu, a duchowy ojciec tej rabunkowej prywatyzacji, były wicepremier prof. Leszek Balcerowicz widzi nawet groźbę zwiększonej i zawinionej oczywiście przez PiS – umieralności na raka. Jeśli ta ferajna z KE powróci do władzy i wpływów pozostaną nam tylko własne nerki do wyprzedaży. Dopiero dziś były minister rządu PO-PSL eurodeputowany Michał Boni denuncjując kolegów ujawnia, że zagarnięcie 150 mld zł naszych oszczędności z OFE nie było konieczne, było błędem, a pieniądze „geniuszom ekonomicznym”, pokroju Sztukmistrza z Londynu – byłemu ministrowi finansów Janowi Vincentowi Rostowskiemu starczyło zaledwie 1 rok na załatanie dziury budżetowej. To było mega – marnotrawstwo i prawdziwe rozdawnictwo. Równie totalnym rozdawnictwem pieniądze Polaków było przyzwolenie na wytudzenie gigantycznych zwrotów z VAT-u przez 8 lat rządów PO-PSL na kwotę ponad 250 mld zł. Naprawdę jest więc się czego bać i warto się głęboko zastanowić na kogo postawić. Wiarygodność oszustów i sprzedawczyków dla ludzi myślących zawsze powinna być zerowa. Łaska niepamięci bywa bowiem bardzo kosztowna.

CYTAT TYGODNIA

Programy społeczne stały się kołem napędowym polskiej gospodarki. Co roku do budżetów polskich rodzin trafia ponad 20 mld zł z programu 500 plus. W ten sposób konsumpcja jest pobudzona, wzrasta polska gospodarka. To polski fenomen: potrafiliśmy połączyć programy społeczne z rozwojem gospodarczym.



BEATA SZYDŁO
Wicepremier

Wpadka Rabejka potwierdza, że prawdziwym programem nowej lewicy są jej najskrajniejsze postulaty



JACEK KARNOWSKI
publicysta, redaktor naczelny tygodnika „Sieci”

Liderzy opozycji zdenerwowali się na wiceprezydenta stolicy Pawła Rabejka za chwilę szczerości, podczas której ujawnił dalekosiężne plany swojego środowiska. Chodzi oczywiście o tę wypowiedź: „Najpierw przyzwyczajmy ludzi, że związki partnerskie to nie jest samo zło, że nie niszczą tkanki społecznej i polskiej rodziny. Potem łatwiej będzie o kolejne kroki, o równość małżeńską z adopcją”. Na Rabejka posypały się gromy, których sens najlepiej podsumowała pisarka Maria Nurowska, stwierdzając: „No to prezydent Rabej przywalił KE kłonicą. Dyplomacja polega na tym, żeby czegoś nie powiedzieć za wcześniej lub za późno, więc dyplomata, to on nie jest”. Można powiedzieć, że lewica została złapana za rękę, a prawica uzyskała potwierdzenie swoich

przemyśleć i przeczuć. Warto dobrze zapamiętać to zdarzenie, i właściwie odczytać jego sens. A jest on prosty. Otóż tzw. nowa lewica zawsze dąży i będzie dążyła do spełnienia swo-

Lewica sama z siebie nie zatrzyma się nigdy. Może zostać jedynie powstrzymana.

ich najskrajniejszych postulatów. Wszystkie postulaty pośrednie są dla niej jedynie środkiem do celu, przystankami, które nie unieważniają celu ostatecznego. Na program lewicy trzeba więc patrzeć niemal zawsze poprzez redukcję ad extremum. Jeśli gdzieś ktoś,

pozornie mało reprezentatywny, zapowiada adopcję dzieci przez homoseksualistów, to powinniśmy wiedzieć, że do tego będą dążyli. Jeśli w jakimś kraju wprowadzają faktycznie przymusową eutanazję, budując system presji na starszych ludzi, to znaczy, że taki jest globalny zamysł. Jeśli w niewinnie zatytułowanych zaleceniach poleca się seksualizację czterolatków, to znaczy, że i ten straszny pomysł jest realnym zamierzeniem. To samo dotyczy uznania pedofilii za kolejną orientację seksualną czy aborcji na życzenie właściwie bez ograniczeń, aż do dnia narodzin dziecka. Tak czytamy wszystkie pozornie szalone postulaty, pojawiające się na lewicowych marginesach. Wcześniej czy później zostaną one podjęte przez lewicowy główny nurt, a następnie przekute w konkretne postulaty polityczne. Wynika to nie tylko z zamierzeń globalnych sterników całej operacji, ale także z logiki działania lewicy, która nie może żyć rezygnując z „wyzwalania” kolejnych grup mniejszościowych. Sami z siebie nie zatrzymają się nigdy. Mogą zostać jedynie powstrzymani.
Artykuł opublikowano w portalu wPolityce.pl

zł

**RRSO:
15,56%**

kasastefczyka.pl
801 600 100
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki na Nowe: Całkowita kwota kredytu wynosi 7007,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 693 zł) wynosi 9,30%. Łączny koszt prowadzenia rachunku IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 1487,50 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 15,56%. Czas obowiązywania umowy – 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 98,80 zł oraz ostatnia, 120. rata: 98,83 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 13 343,53 zł, w tym odsetki: 4156,03 zł. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.



JESTEM TWARDZIELKĄ

Rozmawiamy z Sofią Ennaoui, halową wicemistrzynią Europy w biegu na 1500 m, jedną z najbardziej utalentowanych polskich lekkoatletek, żołnierzem Wojska Polskiego.

SYLWETKA

Jest pani zadowolona z występu w Glasgow? Jak smakuje srebrny medal? Finisz był elektryzujący.

– Sofia Ennaoui: Bardzo. Czułam się dobrze mentalnie, do startu podchodziłam spokojnie, byłam przygotowana.

Widać było, że plan był taki, by nie dać uciec Laurze Muir. Każdy bieg ma swoją strategię?

– Tak. Każdy bieg to odrębny występ. Każdy bieg to święto. Dlatego staram się ładnie wyglądać. Jestem uczesana, umalowana. To moment, do którego się przygotowuję i na który czekam. Dlatego lubię, gdy wszystko jest dopięte na ostatni guzik. Sama strategia biegu zależy od rodzaju zawodów, dystansu, przeciwniczek. Od tego, czy to finał, czy eliminacje. Zawsze jest inna taktyka. Proces przygotowania się do startu jest ciężki. Zanim dojdzie się na linię startu, zajmuje to dwie godziny. Jest rozgrzewka, są zajęcia z fizjoterapeutą. 30 minut przed startem zawodnicy spotykają się w call roomie, a to już jest szaleństwo, moment walki psychologicznej. Adrenalina sięga zenitu. Dlatego trzeba mieć silną psychikę.

Jak pani się przygotowuje do biegu?

– Tydzień przed startem stawiam na trening mentalny. Ćwiczę z psychologiem. To pomaga znieść obciążenia psychiczne, pozwala zaplanować bieg, zwizualizować go, zobaczyć skutki taktyki, zrelaksować się na koniec dnia itd. Dobra kondycja psychiczna dobrze przekłada się w moim przypadku na bieżnię. To, co wyćwiczę wcześniej w myślach, znajduje odbicie w wynikach sportowych. Ważna jest oczywiście dieta. Lubię słodycze, ale na jakiś czas przed biegiem odstawiam je. Jestem czekoladożercą i podczas wolnego między startami podjadam. Przed startem nie wolno tego robić. Ciało powinno się składać z samych mięśni, nie ma miejsca na



Choć urodziłam się w Maroku, Polska jest moją ojczyzną – mówi Sofia Ennaoui

tłuszcz. Poza tym nawadniam organizm. Odinstalowałam też Twittera, żeby odciąć się od presji społecznej. Nie lubię żadnego nacisku. To mi nie służy. Ja po prostu staram się stanąć na starcie i pobiec jak najlepiej.

Trenera słucha pani bezwzględnie?

– Nie bezwzględnie. Kiedyś tak było. Teraz współpraca opiera się na partnerstwie. Jestem bardziej dojrzała, mam większą wiedzę i więcej do powiedzenia. Lepiej znam się na treningu, znam też siebie. Lubię rozmawiać z trenerem, dyskutować, ustalać.

Kariera wymaga wyrzeczeń?

– Bardzo wielu, a im dalej w las, tym więcej drzew. Musiałam zrezygnować z masy rzeczy, moje życie prywatne

jest mocno okrojone, zawsze mam za mało czasu dla bliskich, dla znajomych. Przed startem koncentruję się wyłącznie na nim i nic więcej się nie liczy. Taka jest droga do sukcesów.

A jak pani odpoczywa?

– Tego nie umiem robić. Studia, wojsko, media. Po sezonie letnim miałam teoretycznie pięć tygodni wolnego, a w domu byłam może przez dwa weekendy.

Czuje się pani twardzielką?

– Tak. Sport zawodowy nie jest dla mięczaków. To hardcore, ale ja lubię się męczyć.

I dlatego poszła pani „w kamasze”?

– Wojsko i lekkoatletyka to jedność. To się świetnie łączy. Doszłam do wniosku,

że wstąpienie do wojska nie będzie mi utrudniało rozwoju sportowego, będę mogła się przygotowywać do zawodów, a jednocześnie pozwoli mi to na godne życie w sensie finansowym. O tym też trzeba myśleć. W wojsku będę zatrudniona jako sportowiec i będę reprezentowała armię na arenie międzynarodowej. Połączę więc przyjemne z pożytecznym.

Mówi pani o motywacji finansowej, ale jest przecież wiele innych dziedzin, w których mogłaby pani zarobić, np. jako modna ostatnio trenerka Polaków.

– Dla mnie bardzo ważny jest aspekt związany z patriotyzmem. I to jest właściwie moja pierwsza motywacja. Czuję się patriotką, jestem patriotką.

Moment przysięgi żołnierskiej był dla mnie wzruszający i wyjątkowy. Na tę uroczystość przyjechała cała moja rodzina. Niezapomniane chwile, zupełnie jak w sporcie. Dlaczego nie zostałam np. trenerką Polaków? Bo ja nic nie robię dla mody, robię to, w co wierzę, to, co jest zgodne z moją naturą. Wzięłam udział w kampanii MON „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej”, bo chcę do wojska zachęcić młodych Polaków. To, co mówię, jest szczerze. Biorę udział tylko w tych kampaniach, do których jestem przekonana. Wojsko ma dla młodych ludzi bardzo dobrą ofertę, proponuje im dobry start, jest dobrym pracodawcą, pozwala realizować swoje pasje.

Jak pani czuje się w mundurze? Przecież to zupełnie inny strój niż ten na bieżni.

– Czuję dumę. Taką głęboką dumę z noszenia munduru szeregowca Wojska Polskiego. Udało mi się mój mundur dopasować do sylwetki i z tego, co słyszę, nie wygląda źle.

A jak na kobiety w wojsku reagują koleżki żołnierze?

– Zachowują się bardzo w porządku. Na szkoleniu wojskowym w Mrzeżynie byliśmy bardzo dobrze traktowane, nie byliśmy w żaden sposób ani dyskryminowane, ani faworyzowane. Byliśmy traktowane po prostu jak żołnierze. Nie było żadnego przepuszczania w drzwiach, bo wszyscy żołnierze są równi. Nie spotkałyśmy się też z żadnym nieprzyzwoitym zachowaniem uwagi. Nic z tych rzeczy. Poza tym jestem sportsmenką, nie czuję się więc gorsza ani słabsza od moich kolegów. Pierwsze dni szkolenia były może ciężkie, bo trzeba było się przyzwyczaić do bardzo wczesnego wstawania, precyzyjnego ścielenia łóżka, dokładnego zapięcia munduru, gotowości co do minuty, natychmiastowej reakcji na komendy, ale to była fajna szkoła życia.

Przeszkolenie nie wpłynęło na obniżenie formy?



– Dobrze trafiłam z terminem przeszkolenia, bo wypadło między dwoma sezonami. Udało mi się wszystko pogodzić. Na hali biję teraz życiowe rekordy, więc wygląda na to, że szkolenie wojskowe wpłynęło raczej na poprawę formy. Trzeba pamiętać, że chodziłam w mundurze, wojskowych butach po 12 godzin dziennie. Cały czas w ruchu. Samo to było wyczerpujące. Przez pierwszych kilka dni miałam odciski na pieszczelach, stopach, ścięgniach Achillesa, wszędzie. Ale przeszkolenie bardzo mi się podobało. Sportowcy lubią być w ruchu, nie lubią nudy. W wojsku ruch był cały czas, więc o nudzie nie było mowy.

Nazwała pani siebie patriotką. Jednocześnie przy okazji kolejnych zwycięstw pojawiają się w sieci komentarze typu: „Co z niej za Polka?”

– Faktycznie moja polskość jest przy okazji sukcesów sportowych dyskutowana i podawana w wątpliwość. Lu-

wość przyszła wraz z sukcesami sportowymi. Staram się także tłumaczyć to zainteresowanie moim pochodzeniem kryzysem imigracyjnym w Europie. Ci, którzy mnie nie znają, nie znają moich korzeni, biorą mnie za imigrantkę. Dlatego o sobie mówię, żeby wszyscy poznali moją historię, żeby zrozumieli, kim jestem. Nie wyobrażam sobie życia w innym miejscu na ziemi niż Polska.

Męża też będzie pani szukała wśród Polaków?

– [Śmiech] Na pewno. Mąż będzie Polakiem. Może gdy wyjdę za Polaka, będzie mi łatwiej. Zmienię nazwisko na polskie i zainteresowanie moim pochodzeniem wreszcie się skończy. Generalnie swoją przyszłość wiąże z Polską, mam nadzieję wychować dzieci w duchu polskiej tradycji. I oby było ich więcej niż jedno. Jednakowi mogłoby być smutno. Ja miałam starszego o siedem lat brata, który zawsze się mną opiekował, a teraz jest moim największym ki-

Dla mnie bardzo ważny jest aspekt związany z patriotyzmem. I to jest właściwie moja pierwsza motywacja. Czuję się patriotką, jestem patriotką. Moment przysięgi żołnierskiej był dla mnie wzruszający i wyjątkowy.

dzie się zastanawiają, skąd się wzięłam w Polsce, czasem w mediach społecznościowych padają pytania, dlaczego reprezentuję ten kraj. A prawda jest prozaiczna: jestem Polką, wychowałam się w Polsce. Choć urodziłam się w Maroku, Polska jest moją ojczyzną. Mój tata jest Marokańczykiem, mama Polką. Mama wróciła do Polski, gdy miałam dwa lata. Jestem chrześcijanką. W Polsce chodziłam do szkoły, mam polską rodzinę, na szkolnych akademiach śpiewałam polski hymn. O Maroku wiem niewiele. W domu świętowaliśmy wszystkie polskie święta narodowe. Cieszę się, że teraz Święto Wojska Polskiego będę celebrowała w wyjątkowy sposób, to będzie podwójna chluba. Liczę na to, że wezmę udział w jakiejś defiladzie.

Komentarze podające w wątpliwość pani polskość sprawiają przykrość?

– Sprawiają. Nie czuję, żebym na ten hejt zasługiwała, a on często uderza w najwrażliwsze miejsca. Jednak tłumaczę to sobie ciekawością. Podchodzę do tego spokojnie. Wiem, kim jestem, wiem, kim się czuję. Chcę, żeby inni to zrozumieli. Wcześniej nie spotkałam się z dyskryminacją z powodu nazwiska czy śniadej skóry. Ciekaw-

bicem, jeździ ze mną na wszystkie zawody. To plany, a co przyniesie życie – zobaczymy.

Jakie ma pani plany na przyszłość sportową?

– Teraz, przed sezonem letnim, muszę pozdawać egzaminy na studiach i zacząć przygotowania do sezonu. Nie robię żadnych planów typu: tu zdobędę złoto, tam srebro. Po prostu dam z siebie wszystko. W sporcie niesamowite jest to, że on łączy ludzi. W obliczu sukcesów sportowych na margines schodzą poglądy. Wszyscy kibicują tak samo. Ludzie lubią bieganie, bo to łatwy sport. Każdy może biegać. To też sport spektakularny, emocjonujący. Dlatego gromadzi przed telewizorami miliony odbiorców.

Czuje pani, że ma swoje pięć minut?

– Mam nadzieję, że moja kariera sportowa potrwa dłużej niż pięć minut. Startuję w biegach średnich oraz długich i mam nadzieję, że kariera będzie długa. Na sukcesy zapracowałam ciężką pracą i chcę więcej.

MATERIAŁ POCHODZI Z TYGODNIKA „SIECI”, NR 10/2019.

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



AGD

NAPRAWA telewizorów i monitorów, Serwis Elektroniki RTV, ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla) Biała Podlaska. Tel. 83 342 32 32, 504 035 771

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ i wynajem rusztowań elewacyjnych warszawskich, płyty OSB, chemia budowlana, www.mekbud.pl. Tel. 795-400-522

REMONTY łazienki glazura, terakota, płytki granitowe, dekoracyjne, granitowe, gładzie, płyty gk, panele, malowanie, ogrodzenia, klinkier, pustak łupany. Tel. 507961288

MATRYMONIALNE

PIOTREK lat 35 bez wykształcenia po pisze smsy z miłą i sympatyczną. Tel. 572555736

41-LATKA pozna Pana w wieku 40-46 lat bez nałogów. Proszę o telefon na numer 660 109 668 w godz od 15 do 19

SZUKAM dziewczyny stanu wolnego, stały związek. Od lat 32-35, z okolic Białej Podlaskiej. Piszcie tel. 796246896

MOTORYZACJA

SPRZEDAM części do golfa 2. Tel. 512958280

SPRZEDAM komplet opon letnich z alufelgami 205/55/16 do opla zafira, meriva 800 zł. Tel. 605376782

SPRZEDAM citroen evasion 1996 r., 2.0 benzyna, stan dobry 2500 zł. Tel. 726650222

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

WYNAJMĘ pokój, kuchnię, łazienkę – opalone cena 600 zł. Piszczac. Tel. 608 379 134

NAUKA

POMAGAM pisać prace. Tel. 506059858

ODZIEŻ

SPRZEDAM albę komunijną dla dziewczynki, wianek, torebkę, rękawiczki, stan bardzo dobry Biała Podlaska. Tel. 608 147 444.

GARNITURY XXL, Modne Wzory, ul. Zamkowa, Biała Podlaska. Tel. 535 939 512

PRACA ZATRUDNIĘ

PRZYJMĘ małżeństwo do pracy w gospodarstwie rolnym. Tel. 721480547

ROLNICZE

KUPIĘ stodołę może być zawalona. Tel. 503-100-349
SKUP zboża, kukurydzy, grochu, hubinu, min. 20t, zapewniam transport. Tel. 504082106

SPRZEDAM prasę rolującą pasową 6000, kombajn class europa szer. 2,20 8000. Maszyny sprawne technicznie, ok. Terespol. Tel. 798171213

RÓŻNE

SPRZEDAM przyrząd do ćwiczeń ORBITREK OR-B28H/ABARQS/. Tel. 508769680

NOWY sklep Allure. FIRANY, ZASŁONY, KARNISZE, ROLETY. Strefa niskich cen – szeroki asortyment – JUŻ OTWARTY. Zapraszamy. Biała Podlaska ul. Jatkowa 4. Tel. 601071662

USŁUGI

PRZEPROWADZKI, USŁUGI TRANSPORTOWE 24/7, Wywóz starych mebli itp. Tel. 780075921

ZDROWIE

MEDYCYNĄ estetyczną i anti-aging, lek. med. Małgorzata Konon-Kisiel, botox, kw. hialuronowy, peelingi medyczne, leczenie łysienia i nadmiernej potliwości. Tel. 501620981

INSTRUKCJA DODAWANIA OGŁOSZEŃ:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601** – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków.

Wiadomość musi zostać napisaną w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. wzoru:

tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu

Kody rubryk:

tpo.a.x.y gdzie „a” oznacza rubrykę: **AGD**

tpo.b.x.y gdzie „b” oznacza rubrykę: **BUDOWLANE**

tpo.k.x.y gdzie „k” oznacza rubrykę: **KSIĄŻKI**

tpo.ma.x.y gdzie „ma” oznacza rubrykę: **MATRYMONIALNE**

tpo.me.x.y gdzie „me” oznacza rubrykę: **MEBLE**

tpo.mo.x.y gdzie „mo” oznacza rubrykę: **MOTORYZACJA**

tpo.n.x.y gdzie „n” oznacza rubrykę: **NAUKA**

tpo.nk.x.y gdzie „nk” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ**

tpo.nw.x.y gdzie „nw” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ**

tpo.ns.x.y gdzie „ns” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM**

tpo.op.x.y gdzie „op” oznacza rubrykę: **ODDAM-PRZYJMĘ**

tpo.o.x.y gdzie „o” oznacza rubrykę: **ODZIEŻ**

tpo.pp.x.y gdzie „pp” oznacza rubrykę:

PRACA PODEJMĘ

tpo.pz.x.y gdzie „pz” oznacza rubrykę: **PRACA ZATRUDNIĘ**

tpo.rl.x.y gdzie „rl” oznacza rubrykę: **ROLNICZE**

tpo.rz.x.y gdzie „rz” oznacza rubrykę: **RÓŻNE**

tpo.u.x.y gdzie „u” oznacza rubrykę: **USŁUGI**

tpo.zd.x.y gdzie „zd” oznacza rubrykę: **ZDROWIE**

tpo.zw.x.y gdzie „zw” oznacza rubrykę: **ZWIERZĘTA**

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000 zł. Tel.555444333

DO BOJU POLSKO!

Nareszcie! Biało-czerwoni ponownie ruszają w bój. W rozpoczętych właśnie wyjazdowym meczem z Austrią eliminacjach mistrzostw Europy Polacy są faworytami. Czy drużyna Jerzego Brzęczka wytrzyma presję?

PIŁKA NOŻNA

Przed startem eliminacji Polacy byli losowani z pierwszego koszyka. Nasi grupowi rywale – Austria, Izrael, Słowenia, Łotwa i Macedonia są notowani znacznie niżej a w ostatnich latach żadna z tych drużyn nie odniosła znaczących sukcesów.

Piątek czy „Lewy”?

Największą gwiazdą polskiej ekipy jest dzisiaj Krzysztof Piątek. Napastnik robi furorę w AC Milan, strzelając w jednym z najlepszych włoskich klubów gola za golem. Czy Piątek zdetronezuje Roberta Lewandow-

skiego w napadzie reprezentacji?

– Nie wyobrażam sobie, żeby Robert miał usiąść na ławce rezerwowych – mówi Krzysztof Piątek. – To „Lewy” jest prawdziwą gwiazdą – dodaje skromnie.

Szczęśny na pół roku

Wiadomo już za to, że w pierwszych meczach eliminacji między słupkami polskiej bramki stać będzie Wojciech Szczęśny. Bramkarz Juventusu wygrał rywalizację z Łukaszem Fabiańskim.

– To była na pewno trudna decyzja. Dla mnie obaj, Wojtek i Łukasz, są numerem pierwszym, ale z uwagi na przepisy możemy wystawić tylko jednego. Teraz

zdecydowaliśmy się na wystawienie Wojtka. To jest wybór na pierwsze półrocze – poinformował trener Jerzy Brzęczek.

Mecze w TVP

Po wczorajszym (21.03) meczu z Austrią kolejny sprawdzian czeka Polaków w niedzielę. Naszym rywalem będą piłkarze Łotwy. Mecz zostanie tradycyjnie rozegrany na Stadionie Narodowym w Warszawie. Będzie można go obejrzeć – podobnie jak wszystkie mecze reprezentacji Polski – w Telewizji Polskiej.

SZ



Fot. Michał Karnowski

Umiesz liczyć? Licz na swoją zaradność!

Zaradni mają w życiu łatwiej. Potrafią poradzić sobie nawet w najtrudniejszych sytuacjach i widzą szansę tam, gdzie inni jej nie dostrzegają. Czy zaradności można się nauczyć? Na pewno można nad nią popracować!

Jak sprawić, żeby mieć więcej czasu dla siebie? A jak postąpić, gdy znajomi po raz kolejny chcą od nas przystąpić, której trudno nam będzie dotrzymać? Kilka prostych zasad sprawi, że będzie łatwiej – w wielu dziedzinach.

1. Bądź stanowczy

Masz pomysł, który od dawna chcesz zrealizować, ale bliscy powtarzają, że to nie jest najlepszy moment? Jeśli to dla Ciebie naprawdę ważne, postaw się i zrób to. Nieważne, czy to długo wyczekiwana wycieczka, czy nowy robot kuchenny.

2. Panuj nad czasem

Najtrudniejsze i najmniej lubiane rzeczy rób zawsze w pierwszej kolejności. Później jest już tylko łatwiej. Ważne! Jeżeli nie uporałeś się ze swoimi obowiązkami, nie przyjmuj kolejnych. Chęć pomocy innym kończy się tym, że oni problem „mają z głowy”, a Ty jesteś „w lesie”...

3. Korzystaj z doświadczenia

Zbieraj inspiracje, słuchaj porad, sprawdzaj internetowe fora i papierowe poradniki. Jeżeli ktoś już wymyślił, jak coś zrobić szybciej, lepiej albo łatwiej – po co tracić czas na robienie tego od nowa?

4. Sprawdzaj

Jeżeli trafisz na świetną okazję, dokładnie sprawdź warunki. Może okazać się, że promocja jest cykliczna i wcale nie musisz się spieszyć. Ale jeśli faktycznie to najlepszy moment na drobny remont, zakup nowego sprzętu

czy kursu dla syna lub córki – nie czekaj. Jeśli nie przewidziałeś takiego wydatku, weź pożyczkę z małą ratą, która nie obciąży domowego budżetu.



Małą ratą na duże plany z pewnością docenią wszyscy zaradni. Miesięczna rata 25 zł za każdy pożyczony 1000 zł to Pożyczka Zaradka w Kasie Stefczyka. Dlaczego warto wziąć to rozwiązanie pod uwagę?

- **0% prowizji** – czyli więcej pieniędzy w Twojej kieszeni
- **Wyplata gotówki nawet w jeden dzień**
- **Szybkość** – wstępna informacja kredytowa nawet w 15 minut. Od razu wiesz, na co możesz sobie pozwolić!

Pożyczka to nie wszystko! Sprawdź też rachunki płatnicze w Kasie Stefczyka.

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaradka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaradka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.